

Rozdział 4

A tak, najmilsi, czy wierzycie temu. co wam przedstawiłem? Widzieliście, co znaczy poświęcenie serca. Nie możecie rzec, że temu nie wierzycie, bo o tych rzeczach nikt nie może wątpić ani ich zaprzeczyć. To nie są rozprawy, przy których jeden jest tego a drugi owego zdania. Wszystkie oddziały chrześcijaństwa, które na imię chrześcijan zasługują, w tej nauce Pisma z sobą się zgadzają.

A jeśli wierzycie, co wam przedstawiłem, pojedźcie mi przecie, jakże tak spokojnie, nie będąc Nawróconymi, sobie żyć możecie? Czy jesteście pewni swego nawrócenia? Czy zmianę tak wielką w sobie widzicie? Czyście się w ten sposób znowu narodzili i nowenn stworzeniami się stali? Czy te rzeczy niepewne są dla niejednego? Choćbyście nie mogli oznaczyć godziny ani dnia tej dziwnej serca przemiany, choć nie pamiętacie, żeby to przez jakie kazanie się stało, czy wiecie na pewno, że rzecz miała miejsce, że serce wasze jest w takim stanie, jak opisałem ? Ach, wielu ich idzie za sprawami świata, a o takie rzeczy nigdy nie pytali. Dawszy się powstrzymać od rażących grzechów, mówią u siebie: "Nie jestem cudzołożnikiem ani złodziejem, nie kłnę, nie złorzeczę, nie upijam się, nikogo nie oszukuję; chodzę do kościoła, zmagam modlitwy, a więc jestem nawróconym jak niejeden inny; dojdę zbawienia." Ach, najmilsi moi, nie łudźcie samych siebie. Wy wieczną chwałą zbawienia gardzicie, wy duszę nieśmiertelną na niebezpieczeństwo narażacie! Nieba i piekła tak nie traktujcie ani figlami rzeczy nie zbywajcie! Ciała wasze wkrótce położą się w prochu, a dusze wasze zabiorą anieli albo źli duchowie; my wszyscy niebawem w innym towarzystwie będziemy i w innych (stosunkach jak dziś jesteśmy. Maluczko tylko, a w domach waszych mieszkać nie będziecie, na rolach waszych robić przestaniecie, na krzesłach waszych siedzieć nie będziecie. Te oczy wasze patrzeć przestaną, te uszy wasze słyszeć nie będą, te usta wasze w śmierci zamilkną, aż dzień zmartwychwstania przyjdzie. Jakże o tym wszystkim możecie zapomnieć? Naprawdę wkrótce będziecie na innym miejscu; będzie to w radości czy we wiecznych mękach! Nowe myśli wkrótce napełnią wam serca; będą to myśli rozkoszy czy zgrozy? W nowym zajęciu się wkrótce znajdziecie; będzie to chwała Wiekuistego z aniołami w niebie czy krzyk rozpacz w płomieniach piekielnych? A wszystkie rzeczy będą bez końca, niezmiennym dekretem Boga zatwierdzone. Wieczność, o tak jest, wieczność będzie miarą smutku albo radości nieskończonej, o czym was błagam, abyście nigdy nie zapomnieli. A wszystkie sprawy są, moi najmilsi, pewne i prawdziwe. Jeszcze tu nieco będziecie chodzili, jeszcze kilka razy tu rano wstaniecie i wieczór się cicho do snu położycie, a potem zaśniecie i pójdziecie z świata, gdzie się przekonacie, że wszystko, co mówię, jest szczerą prawdą. Czy możecie tedy o niej zapomnieć? Potem wspomnicie, że wam o tych rzeczach opowiadano, a wyście o nie wcale nie dbali. Niema też miejsca, które by się między dwiema ostatecznościami znajdowało i dla nas przystępnym było. My musimy obrać życie albo śmierć. Wyroki pisma to poświadczają. "Bóg był w Chrystusie, świat z samym sobą jednając, nie poczytując im upadków ich i położył w nas to słowo pojednania. Przeto na miejscu Chrystusowym poselstwo sprawujemy, jakoby was Bóg upominał przez nas, prosimy na miejscu Chrystusowym: jednajcie się z Bogiem. Albowiem on tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy się my stali sprawiedliwością Bożą w nim." 2. Kor. 5, 19-21. - "I rzekł im: Idąc na wszystek l. świat, każcie Ewangelię wszystkiemu stworzeniu. Kto uwierzy, a ochrzci się, zbawiony będzie; ale kto nie uwierzy, będzie potępiony." Marka 16, 15 i 16. - "I rzekł im: Takci napisano, i tak musiał Chrystus cierpieć i trzeciego dnia zmartwychwstać, i aby była głoszona pokuta i odpuszczenie grzechów między wszystkimi narodami." Łuk. 24, 46 i 47. - "Bóg ojców naszych wzbudził Jezusa, któregoście wy zabili, zawiesiwszy na drzewie. Tego Bóg za księcia i za zbawiciela wywyższył prawicą swoją, aby dana była ludowi izraelskiemu pokuta i odpuszczenie grzechów." Dzieje Ap. 5, 30 i 31. - "Niechże wam tedy będzie wiadomo, mężowie bracia, iż się wam przez tego opowiada odpuszczenie grzechów i od wszystkiego, od czego nie mogliście być przez zakon Mojżeszowy usprawiedliwieni, przez tego każdy

wierzący usprawiedliwiony bywa." Dzieje A. 13, 38 i 39. - "W Chrystusie Jezusie ani obrzezka nic nie waży ani nieobrzezka, ale nowe stworzenie." Gal. 6, 15. - "Pójdźcie, bo już wszystko gotowe." Łuk. 14, 17.

A tak najmiłsi, widzicie wyraźnie, że od Pana Boga mamy polecenie, zwiastować wam życie i wieczne zbawienie, jeśli do niego się nawrócicie.

Słowu Jego możecie zupełnie zaufać, bo ta ofiara z miłości Bożej wynika. "Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny." Jan. 3, 16. - Zbawienie to nasze krwią Pana Jezusa zostało nabyte, a wierność i prawdziwość Pana Boga stanowią porękę, że obietnica jego jest prawdziwa. Moc i cuda ją potwierdziły, wysłańcy Pańscy ją zwiastowali, świętości przez Pana są ustanowione, by uroczyście łaskę Pana Boga wszystkim ofiarowały, ktokolwiek jej pragnie, a Duch święty otwiera serca i do uzyskania łaski pobudza. A tak prawda słowa Bożego nad wszelką wątpliwość się wznosi, że ktokolwiek się nawróci, zbawionym będzie

Gdybyście tedy nie nawróciwszy się, zbawienia wyglądali, na błędnej drodze jesteście; a gdybym ja wam tę naukę głosił, to byłbym kłamcą. Gdybyście wy takowej wierzyli, to by znaczyło, że nie Panu Bogu, ale szatanowi wierzycie i samych siebie oszukujecie. Bóg wam obiecuje życie i zbawienie, a również szatan życie i zbawienie obiecuje. Obietnica Boża brzmi tak: "Nawróćcie się, a będziecie żyli", obietnica szatana opiewa: "Będziecie żyli, czy się nawrócicie albo czy nie." Słowo Boże mówi: "Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeśli się nie nawrócicie i nie staniecie się jako dzieci, żadnym sposobem nie wejście do królestwa niebieskiego." Mat. . 18, 3. - "Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci: jeśli się kto nie narodzi znowu, nie może widzieć królestwa Bożego." Jan. 3, 3. - "Bez świątobliwości żaden nie ogląda Pana." Żyd. 12, 14. - Szatan mówi: że Zbawienia dostąpicie, choćbyście się nie nawrócili ani się na nowo nie narodzili. Zbawienie przyjdzie, choćby świątobliwości nie było. Bóg was tylko straszy; miłosierdzie jego zanadto jest wielkie, niżby > miał uczynić, jako grozi. On dla was będzie miłosierniejszym niż słowo Jego zapowiada. A niestety, wielka część ludzi wierzy temu więcej, co szatan głosi, niż co Pan Bóg mówi, prawie tak, jak było na początku przy pierwszym zgrzeszeniu. Bóg rzekł jeśli z drzewa tego jeść będziesz, śmiercią umrzesz." Przeciwnie rzekł szatan: "Żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie", a niewiasta uwierzyła szatanowi więcej niż Bogu. Równie i dzisiaj mówi Bóg: "Albo nawrócicie, albo zginiecie." Szatan przeciwnie szepce i zapewnia: "Nie zginiecie! Tylko na końcu życia swojego westchnijcie do Boga o miłosierdzie i uczynków grzechu więcej nie pełnijcie, gdy ich też pełnić więcej nie zdołacie." A takiemu słowu ten głupi świat wierzy. O zgrozo, wierzy, co mu szepce szatan, ale co Bóg mówi, temu nie wierzy!

A to jeszcze nawet nie jest najgorsza. Co daleko gorszą jest ta okoliczność, że postępując według rady szatana, powiadają, iż Bogu wierzą i Jemu ufają. Szatan był kłamcą i nim pozostanie. Gdzież to kiedy Pan Bóg powiedział, że człowiek nie nawróciwszy i narodziwszy się na nowo, nie mając serca uświęconego, zbawienia dojdzie. Choć mi jedno takie słowo w Piśmie świętym pokażcie! Dostyc jest wyroków w Biblii świętej, które serce człowieka świątobliwego wzmacniają i pocieszają; ale nie znajdziecie ani jednego, któryby rękę złoczyńcy wzmacniał, i sercu jego zbawienie dał, choćby się do Pana nie nawrócił.

Ale jeśli się nawrócicie i na drogę łaski wejście, to miłosierdzie wielkiego Boga nad wami wejdzie. Ufajcie Panu i zbawienia swego wiernie wyglądajcie, bo On się słowem swoim zobowiązał, że was wybawi. On chce być ojcem, lecz, tylko swym dzieciom, które świat, szatana i żądze ciała przewyciężywszy, u niego samego zbawienia szukają, do rodziny Syna Jego należeć pragną i ze zbawionymi w niebie przebywać będą. Gdyby zaś do Niego nie przyszli, to tylko sami są winni. Podwoje otwarte, Bóg nikogo nie wstrzymuje; On nigdy nie wydał takiego hasła, które mówi : " Już za późno; nie przyjmę. ciebie, choćbyś się nawrócił." On tak mógł uczynić, a żadnej nie byłby przez to nieprawości popełnił; lecz tego nie uczynił, ani też uczyni aż po dziś dzień; przeciwnie zawsze jest gotów cię przyjąć,

jeśli tylko szczerze i z całego serca doń się nawrócisz.